

23

37

N. 963

23. Обществен. кар. на вѣдѣны

O DYIALEKTACH SŁAWIAŃSKICH i O JEZYKU SANSKRYCKIM.

(przez *Andrzeia Kucharskiego.*)



23
37.

Veteres ea opinione imbuti erant quae nunc utinam, quemadmodum in animis multorum, sic etiam in usu versaretur, omnium liberalium disciplinarum esse quoddam inter se commune vinculum, et quadam quasi continuatione, inter se junctas omnes esse et implicitas. Jo. Aug. Ernesti in Praef. ad Opera Cicer.

W s t ę p.

Jeżeli wszystkie Nauki w takim są z sobą związku, że stanowią nieiako ieden łańcuch i iedna przyczynia się do wyjaśnienia drugiey; tym więcey ma spólnego nauka iednego ięzyka z nauką drugiego, tym więcey ieden ięzyk wyjaśnia drugi. Gdy wszelkie teraz usiłowania zwróciliśmy ku wyjaśnieniu i udoskonaleniu oyczystego ięzyka, oprócz starożytnych ięzyków greckiego i łacińskiego, które tak korzystnie wpływają na ięzyk i Literaturę naszą prócz znakomitszych ięzyków europejskich nowożytnych; niemoże być dla nas

obojętną nauką języków wschodnich i dyalektów sławiańskich. Kiedy albowiem język grecki i łaciński prowadzi nas do źródła oświaty europejskiej, a języki nowożytnie to sprawiają, że wszelkie odkrycia i wynalazki w obszernej krainie nauk i umiejętności nie są nam niewiadome; języki wschodnie, dopuszczając nas do wnętrza, że tak powiem, źródła oświaty europejskiej, albo raczej do źródła powszechnej oświaty, tak dzielnie wpływają na wyjaśnienie starożytnej mowy naszej, iż byśmy napróżno w Europie szukali jej początków. A jeżeli do wyjaśnienia dzieł oyczystych najwięcej się przyczyniają dzieła sąsiadów naszych; niemniej znajomość dyalektów sławiańskich, ułatwiając wszelkich wiadomości poznanie, wpływać musi na wyjaśnienie dyalektu polskiego. Nie mówię iżby umiejętność języków wschodnich i dyalektów sławiańskich miała się stać zwyczajnym uczeniem się przedmiotem wszystkiej młodzieży naszej, aż nadto już nauką języków obciążonej; nie zawodną atoli jest rzeczą, że znajdując się w kraju osoby poświęcające się wyłącznie tym językom, i pewny jestem, że im kto posiadać będzie większą ich znajomość, tym lepszą będzie się mógł przysłużyć narodowi polską Grammatyką. —

Krótką więc wiadomość o jednym z najstarożytniejszych języków wschodnich, tudzież o dyalektach sławiańskich i wpływie nauki ich na nasz język, niemożebym dla nas obojętną.

Język Sanskrycki i jego Literatura.

Jak tylko nauka Filologii stanęła w Europie na pewnym doskonałości stopniu, przekonani się iey uczeni czciciele, iż, aby być dobrym Filologiem, potrzeba znać przynajmniej jeden z języków wschodnich. Długo atoli trudny był w tej mierze wybór. Świeże dopiero odkrycia poczynione przez Anglików w Literaturze oryentalnej pokazały; iż językiem tym jest język starożytny Indian wschodnich nazwany *Sanskryta* czyli doskonały: (1.)

-
- (1.) Już przedemną pisał w kraju naszym o języku sanskryckim, Członek Królów. Warszaw Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W. S. Maiawski (o Sławianach i ich pobratymcach Część I. w Warszawie 1816) i o nazwisku jego tak mówi:
- » My idąc za świadectwem samychże dzisiejszych rodaków Indostanów czyli Benarskich akademików i mieszkańców Nagarad czyli miejskich, przekonani z wielu dzieł, iż ten skrócony wyraz składa się z dwóch źródłosłów to jest Samos Saman (samana sam) sam, samotnik, doskonały, mni, uczoney, Pustelnik tudzież Krit, krzyk, mowa, co potwierdza słowo Kridati żartować i wyrazy Krita Sakta krzyżące, gadające cacka, Prakrit mowa pospolita i t. d.

Ponieważ Literatura tego języka nie-
zmiernie jest bogatą, przebieżmy ją wkrót-
kości. Oryentaliści zwykli ją dzielić na świę-
tą i świecką.

Literatura Sanskrycka Święta.

Literaturę świętą obejmują pod iednem
imieniem Sastra, Szastra, Szaster, Sistra,
Szasta, (rozmaite formy tego wyrazu są
bezwątpienia odmianami właściwemi dy-
alektom) święte od Boga nadane ustawy, od
słowa, które też stanowią, rozkazywać o-
znacza, nazwane. Księgi święte mogą być
tylko od trzech pierwszych kast czytane.

język ten nazywać będziemy Samskrytem, czyli m-
wą pustelników, samotników lub uczonych, albo do-
skoniałą czyli iedyną mową: — Atofi P. Wilkins
wcale inego jest względem tego nazwiska zdania:
„Wyraz (mówi) Sanskryta (Saskryta, Seskryta) jest
złożony imiesłów, oznaczający dosłownie: całkiem,
albo zupełnie zrobiony, uczyniony (lat. confectus)
z nieoddzielnego przyimka sam (sa) se, całkiem
albo razem, ze, se, (Lat. col, com, con, cor,) i kryta,
uczyniony. Pierwiastek kry, czynię tworze, (Lac. creo.)
z dodaniem mocnego s, która to głoska będąc języ-
kową wymaga aby wargowa nosowa, która ją po-
przedza została zamieniona także na językową to
jest na n. — Wyraz ten pospolicie oznacza rzecz
złożoną albo ukształconą przez sztukę, ozdobioną
upiękioną oczyszczoną, wysoko uprawioną, iak
język.“ Dodać mi tu wypada, iż ponieważ w wyra-
zie sam jest a krótkie, wymawiane teraz a może
i dawniej przez Indyan iak e. ciche francuzkie,
spółgłoska zaś m, lub n. wyrażona jest przez anus-

*Pierwsza klasa ksiąg świętych. Te-
ologiiia.* Indyanin wywodzi swoje pismo
święte, iako słowo Boże od Boga *Wisnu(**)*
który w ciągu wieków, różne na siebie
przybierając postaci, przemienił się także
w tak zwanego *Vjasa*, którego mają za
autora ksiąg świętych noszących imię *Ve-
das* albo *Vedams*. Obadwa wyrazy *Vja-
sa* i *Veda* należą do iedney familii sło-
wney, którey członkami są także polskie
wyrazy, wiedzieć, wiedza, wiadomość i
t. d. których źródło i znaczenie pierw-
otne jest światło i ogień. (cum *wiedzieć*,
confer. *widzieć, widno, widać*).

ware to jest spółgłoske nosową niewyraźną, i u nas
też samogłoska a, lub e, krótko wymowiona z nie-
wyrażną nosową brzmi iak e, trzeba by wynawiać i pi-
sać nie Samskryt lub Sanskryt, ale Seskryt.

Niewiadomo czyli tym językiem kiedy naród
indyjski mówił lub nie. Nazwisko iego zdaje się
okazywać (i tego zdania jest wielu), że język ten
nigdy nie był indyjskiego narodu pospolitą mową;
lecz że z wielu różnych dyalektów indyjskich utwo-
rzony został przez uczonych i do najwyższego do-
skonałości stopnia doprowadzony.

Taką samą myśl podał względem dyalektów
sławiańskich uczoney nasz ziomek autor Słownika
Polskiego P. Linde. — O doskonałości języka sans-
kryckiego świadcząc, przez Wilkinsa wyrocznik
wshbdnich nauk nazwany, William Jones (Wilhelm
Dżons) w iedney z wybornych rozpraw swoich u-
mieszczonych w Azjatyckich Badaniach Towarzy-
stwa przez siebie założonego w Kalkucie; te wy-
rzekł słowa: „Język sanskrycki iakkolwiek staro-
żytny, jest godney podziwieniu budowy: doskonał-

Ale Vjasa znalazł już słowo Boże przed sobą i zebrał tylko *Vedas* w 4. Księgi, nazwane *Ricz*, *Jadżjusz*, *Saman* i *Atharvana*. Pierwsze są miarowe, drugie prozą, trzecie do śpiewania przeznaczone modły. Ostatnie są modlitwy przy oczyszczeniach, błaganiach i przekleństwach. Każda Veda składa się z dwóch części z Mandras czyli modlitw, i Brahmanas czyli przykazań. Zupełny zbiór hymnów, modlitw i prośb w każdej Veda, zowie się Sanhita. Przykazania zaś utwierdzają w obowiązkach Religii, obyczajowych zasadach i naukach teologicznych. Właściwa *Teologia indyjska* jest objętą w tych miejscach które są Upaniszada (cf. graec. opé specus, ias-kinia, pieczara, jama) odkryciem albo wykładem tajemnic. *Anquetil du Perron* wytłumaczył je pod przekre-

szy od Greckiego, ohfitszy od Łacińskiego i daleko więcej uprawiony niż obadwa.

The Sanskrit language, whatever be its antiquity is of a wonderful structure; more perfect than the Greek, more copious than the Latin, and more excellently refined than either. "Język starożytny grecki podług P. Jenischa rozprawy za którą od Akademii Berlińskiej nagrodę otrzymał, za naydoskonalszy w Europie jest uważany.

(**) Obszerną wiadomość o Mytologii Indyy wschodnich znajdzie czytelnik w dziele uczonego Joachima Lelewela.

conem imieniem *Upurkhat* z Perskiego na Łacińskie. Pułkownik zaś Polier, który przez długi czas żył w Indyiach podarował Brytańskiemu Muzeum kopią wszystkich ksiąg *Vedas* w II. Voluminach.

Druga klasa ksiąg świętych, są *Upawedas* z 4. złożone części: *Adżusz*, *Gandharva*, *Dhanusz*, i *Sthapatja*. Są to traktaty o *Chirurgii*, *Sztuce lekarskiej*, *Muzyce* i *Tańcu*, *Sztuce wojennej*, *Budownictwie* i innych *kunsztach mechanicznych*.

Trzecią klasę stanowią księgi *Angas*, albo *Vedangas*, które w sześciu częściach, *Siksza*, *Kalpa*, *Vjakarana*, *Czhandes*, *Dźjotisz* i *Nirukti*, naukę *Mowy* i *Grammatykę*, *Prosodyją*, *Sztukę poetyczną*, *Astronomią*, *Rytuał* (księgi zwyczajów kościelnych) i trudne słowa ksiąg *Vedas* obeymują.

Czwartą nakoniec klasę, stanowią Księgi *Upanguas* zwane. Te znowu dzielą się na trzy części. *Puranas*, *Dherma-Szastras* i *Dersanas*. *Puranas* złożone z ksiąg 18. do których należy tyleż ksiąg *Upapuranas*, *Kommentarzów* t. i. dopełnień i objaśnień do *Puranas*. Są ogółem mistycznofilozoficzney treści, t. i. kosmogoniczney, teogoniczney, chronologiczney.

Księgi Puranas historyczne.

Oto są księgi *Puranas*. 1.) Kalika Purana, Historyja bogini Kalika Parwadi, Bhavani, żony boga Sziva (cf. apud graec: Kaliké imię niewiasty, tudzież pieśni przez kobiety o niey śpiewanej). Parvadi Bhavani są wyrazy sławiańskie. 2.) Abhjatma Ramaiana, fragment księgi Brahmanda Purana, Historyja Ramaczandry. 3.) Brahma Vaivartika Purana, początek bogów i Historyja Ganesy, Krysny Durgi. 4.) Pedma Purana. Pochwała drzewa Lotos (pedma) i Historyja Lakszmi żony boga Visznu, dzieło złożone z 55,000 slog czyli strof: (zwrotek). 5.) Agry Purana. Rys tego wszystkiego co wiedzą Indyjanie, 15500 slog. 6.) Visznu Purana 23,000 slog. 7.) Siva Purana 24,000 slog. 8.) Linga Purana 11,000 slog. 9.) Skanda Purana o bogu Skanda Synu Sziwy i Bhauani. 10.) Haritalika i Savriti Bata, tyczą się religijnych obrzędów. 11.) Ontkal, Khanda, i Kasi Khanda, pierwsze iest opisem Orixu i religijnych ceremonii starego wyznania boga Visznu, w mieście Pursatim teraz Jagvernat zwanem; drugie iest Historyją miasta Kasi, albo Varanasi, teraz Benares, główne siedlisko Szivanitów. 12.) Nuradeja Purana, Historyja Naredy boga Muzyki, 25 000

slog. 13.) Markandeja Purana. 14.) Bhavisja Purana. 15.) Vaju Purana Historyja boga wiatrów Vaju (cf. pols. wiać wieię) 16.) Matsja Purana. Historyja boga Visznu iako Ryby pierwszego potopu w 14,000 slogach. 17.) Narasnigha Purana, Visznu iako Człowiekolew. 18.) Bhagavata Purana, dzieło Vjasy, Historyja Krysny (Kriszna) albo raczej Visznu w 12. księgach 18,000 slog po francuzku i niemiecku już wydana 19.) *Ramajana*, Historyja Ramaszandry, króla Ajodhyi, siódmego wielkiego wcielenia się boga Visznu, dzieło Valmiki-ego. 20.) *Mahabharata* wojna między Pandus i Kurus, pokoleniami starożytney Indyi króla Bharata, w 18 księgach dzieło ze 100,000 slog złożone.

Epopeie Sanskryckie Indyjan.

Ostatnie dwa dzieła t. i. *Ramajana* i starożytniejsze od niego *Mahabharata*, są to dwie wielkie Epopeie, iakiemi się żaden inny poszczycić niemoże narod. Z *Mahabharaty* wielki Epizod Bhagawat Zyta, wydali Wilkins i Parraud; niektóre zaś jego kawałki Herder Schlegel i Fr. Majer. Swiadczą te starożytne Indyjan dzieła że ieszcze przed Homerem byli epiczni poeci.

Do *Dhërma Szastras* jako drugiej części klasy *Upangas*, należą szczególniej *Munawa Darmasastra* czyli ustawy Menu, (wydane po angielsku przez P. Jones (Džons) po niemiecku p. Hüttnera,) zupełna nauka obyczajów, ich obraz, poetyczna Nauka o Bogu i duchach, o początku świata i człowieka. — Nakoniec *Dorsanas* trzecia część klasy *Upangas*, są to dzieła filozoficzne i dzielą się na 3 oddziały: *Njaja* (cf. graec. *Noys, mens*); które myśl pojedynczych miejsc z ksiąg *Vedas* objaśniają; złożone są z dwóch części, z dzieła *Gautama* i *Kadana*. *Sankhja* podwójne z *Jswarą* i bez *Jswary* i *Pankhja*; pierwsze podwójne z *Jswarą* i bez *Jswary* i *Sankhja*; pierwsze zowią się także *Patandźala*. — *Mimansa*, wręście dzieło które *Dvapajanie* nazwanemu *Vjasa* (zbieraczem) przypisują. Części tych *Dersanas* wydał P. Dow.

Literatura Sanskrycka świecka.

Literatury świeckiej niepodobniestwem jest wyliczyć wszystkie dzieła. Liczba albowiem ich nawet podług zapewnienia *Wilkinsa*, nieskończona. Dotkniemy tylko tego, co na szczególniejszą zasługę uwagę.

Grammatycy Sanskryccy.

Oycem Sanskryckich Grammatyków jest *Panini*, na którego imię natrafiamy już w *Teogonii* indyjskiej i któremu powszechnie *Sutras* czyli krótkie zdania grammatyczne przypisują: chociaż on sam odwołuje się do poprzedników jakimi byli *Samkin*, *Garkin*, *Kaisapa*, *Galava*, *Sakatajana* i inni. Układ jego jest pełen sztuki. Dzieło jego było przez równie starożytnego mędrca *Katugajana* w księdze *Vartikas* poprawione; objaśnione zaś przez *Patanjali*, osobę mityczną w postaci węża, w dziele *Mahabhaszija*, które znowu dodatki przez *Kajjala*, i *Anonima* w dziele pod tytułem *Kasika Vritti* zyskało. To ostatnie dzieło jest szczególnie szacowane, i zrodziło jeszcze nadto komentarz *Padamaniari* przez *Haradatta Misra*. Drugą Grammatyką jest *Ramaszandry Prakrija* *kamudi*. Za lepsze atoli Grammatyki sanskryckie są uważane. 1.) *Mugdhabodha*, czyli piękność widzenia przez *Gosvami* nazwanego *Vopadeva*. 2.) przez *Kalapa*, pod tytułem *Kantatra Vriti*, do której należy *Katantra Vriti Tika*, etymologiczny komentarz: takimi komentarzami są także *Durga*, *Singha*, *Tritarszandrasa*. — *Jnna Grammatyka* pod tytułem *Sankhipta*

Sara, jest ułożona przez Radjah Djumura Randi, do której napisał komentarz Gopi Czandra.

Słowniki Sanskryckie.

Naylepszy słownik jest Amara Cosza t. i. Skarb Amarasinga który żył przed początkiem Ery Chrześcijańskiej. Dopełnienia wydał Medinikar w dziele swoim Medini. Prócz tego jest 17 słowników wielce poważanych: Visvaprakasa przez Mahesvara, Haravali p. Purushottama, słowniki przez Jlelagudhu, Vachespati, słownik Dharanikosa, Siddhanta Kaudmudi przez Bhattoji, Prairiga Kaumudi i t. d.

Poezyia Sanskrycka.

Poezyia indyyska jest elegiczna: bo takim był naydawniejszy poeta ich Valmiki, który opisał żale dziewicy, z powodu zamordowania iey oblubieńca. Wspomniemy już wyżej o *Valmikim*, iako o autorze doskonałej *Epopiei Ramajana*, o bok której iedna tylko *Mahabharata Vjasy* stanąć może. Inny poeta jest Dżana Radżah, który opisał spotkanie się Arjovusa ze Szywą. Trzecim jest Bhattu Bana, który napisał Kadambari. — Bhartri

Hera Pandita napisał poema Bhatti. Dżaga Déva, napisał Zita Gowinda t: i Hymna na pochwałę Gowinda. Jest tłumaczony przez P. Jones (Dżons) Dalberg i Fr. Majer.

Poezyia dramatyczna.

Podług świadectwa wielce uczonego i pełnego smaku Pana Jones szczególniey wielka jest liczba dramatów, Nataks przez Indyjan zwanych. Pomiedzy Dramatykami zaś iako gwiazda pierwszej wielkości słynie *Kalidas* poeta na dworze króla Vikramaditja, około 900 lat przed Chrystusem. Nazwano go indyyskim Szekspirem (Shakspeare). Jego nayznakomitszym dramatem jest Sakontala, czyli pierścień stanowczy (patrz Badania historyczne J. Tarnowskiego p. 40.) przez W. Jones po angielsku, przez Forstera po niemiecku wydany a o którym Herder w 2giey edycji mowi, że łańcuchem zkwiatów są w niem wszystkie sceny powiazane, każda wypływa naturalnie z sameyże rzeczy, iak piękna roślina. Znayduje się tu mnóstwo wzniostych i tkliwych wyobrażeń którychbyśmy napróżno u którego z Greków szukali. Indyyski bowiem duch świata sam niemi okolicę, poetę i narod natchnął. —

Gdybyśmy dawniej o tym pięknym tworze gieniuszu wschodniego wiedzieli, niezblądzilibyśmy sądząc iż pierwsi Grecy wynaleźli sztukę dramatyczną. Widzimy ją bowiem w Indyach kwitnącą w czasie dwa razy odleglejszym od narodzenia Chrystusa, niż ten w którym kwitnęła u Greków pod Sofoklesem. Tegoż samego jest poety, Kumava Samblava urodzenie Kumawy lekarza bogów; Urvasi Vikrama, Urvasa męstwo w 5. Aktach. Megha Duta, Obłok (mgła) poselski wydany przez Wilkinsa. Inne Dramata są Ketriabali, Perłowy naszywnik p. Jlersadèva, Prabodha Czandra Udaja, wschodzący księżyc nauki, w 6 Akt. przez Krisznę Misrę. Hasjarnava *morze szydzące* p. Dżajadesvara Bhaltaczarija; Maha (cf. magnus, megas) Nataka, wielkie widowisko (Drama) p. Madhusadana Misra. Przez Anonymów są: Muran w 7. Akt. Mudra Raksaja i Malati i Malhéra Drama w 10. Aktach.

Filozofia u Indyan.

Co się tyczy Filozofii, za najdawniejszej szkoły założyciela uważany jest Kapila, rozróżniony wprawdzie troskliwie od Bramy wnuka, zdaie się nam atoli, że nie słusznie, gdyż ten wynalazca Filozofii lic-

bowey przypominając Konia Muz (caballus) Kabilów boga Visznu, Kabatę, bezdenność nauki (kapel kijani) wielkiego pokutnika Kapila, świętą ofiarę Asvamedjagon, wszystko wiedzącego konia Orchisravę i wiele tym podobnych podań mitycznych, bez wątpienia także jest mityczną osobą, bogiem wynalazcą nauki. (cf. graec. Cabiri) Po Kapili, następuje Gotama, lecz i z tym też sama zachodzi okoliczność: wiadomo albowiem że podobnie zowie się bożek indyyski od *gau ghoi*, niem. Kuh, krowa, jałowica, a ten z *Kadmusem* (wiadomo że do Kadmusa Historji wchodzi także iałowica, bos juvenca, i że on wprowadził do Grecji litery) *Somana Kodom* Siiamskim twórcą Religji, nauczycielem i autorem, iako też z wyrazem Akademii, wchodzi w bardzo łatwe stowarzyszenie wyobrażeń; a z temi wiążące się wyobrażenie Boga iako wynalazcy Nauki w całej starożytności, możeby żądne wątpliwości nieznalazło. (2.)

Jego Filozofia nazywała się Njaja, pewny gatunek Logiki, gdzie także znajduje się nauka wnioskowania (Syllogisty-

(2) P. Rakowiecki w Prawdziej Ruskiej Tom. 2 p. 290 mówi że „Semele i Cadmus (Kadmus) są wyrazami zupełnie sławiańskimi. Semele, znaczy ziemię, zaś Cadmus znaczy pierwszy wszystkiego początek.

ka) która podług perskiego podania p. Mohsani Fani, miała być zasadą Logiki Arystotelesa.

Po tym drugim układzie (systema) Njaja, następnie trzeci Mimansa, boga małp i węzów przypominający, przez Vjasę wynaleziony a udoskonalony przez jego ucznia Jaimini. Bóg sędzia umarłych Jama (cf. pols. jama) miał także pisarza. Nauka Vjasy nazywa się Vedanta t. i. zamiar albo cel ksiąg Vedas. Utrzymał on w niej że materyja zawisła od ducha. Uczniów zaś Budhy za materyalistów uważać można. Inne szkoły iakoto Sankhjas, Jainas, są to pierwszego, lub drugiego układu późniejsi zwolennicy. Co do szkół filozoficznych (mówi Maiewski w Rozpr. o Sławian. Cz. I

p. 129) dosyć tu będzie nadmienić, iż pierwsza Njaja, zda się mieć wielkie do perypatetyzmu podobieństwo, druga, którą czasem mianują Veiseszica, do Jońskiey sekty, dwie zaś Mimansa z których druga zwykła się różnić pod imieniem Vedanta, do szkoły Platona. Pierwsza Sankhja do włoskiey sekty, druga zaś czyli Pantadźala, do stoicyzmu, tak dalece iż Gautama odpowiada Arystotelesowi, Kanada Talesowi, Dżamini Sokratesowi, Wjasa Platonowi, Kapila Pytagorasowi a Pantadźela Zenonowi. Dokładne porównanie szkół greckich i szkół indyjskich potrzebowałoby obszernego dzieła. Znaczniejsze dzieła filozoficzne są: Ganghes-vara, Fatxa Szirtamani; traktat Metafizyki; Pratikhja Tippani, komentarz o przedmiotach pod zmysły podpadających przez Gadadhera, który pisał także o moralności i sile moralnej: Guna Bhasia czyli de qualitatibus: Anumuka Didhiti czyli t. aktat o pamięci przez Siromini Battaczarija: Smirti Tatva, wyciąg z praw zrobiony przez Ragunandaka Bhattaczarija tłum. p. Raspe. — Hitopadesa przyjacielska nauka, bajki Indyjskie wydane przez Wilkinsa, stylem prostym i jasnym zwane także bajkami Pilpaja co służyć może za dowód że nie pierwszy Ezop pisał bajki:

Wyraz ten złożonym jest z pierwiastków e-cz., d.-m oznaczających, iak to wyżej pod temi literami okazano. C, cz, czas, czątek, — D, dzień zarodek, ciepło, ogień, — M, moszcz, mięszość, nasienie, czyli rzecz rodzącą albo urodzoną.

Słusznie atoli uważa Ks. Dobrowsky iż niemożna pierwiastków ściągać do tak małej ilości iaką jest liczba głosek. Dzieli uczony ten Grammatyk wszystkie pierwiastki na trzy klasy podług liczby spółgłosek i dowodzi, iż potrzeba nawet zwracać uwagę i na samogłoski, które przed nim mniej były w etymologii cenione. —

Uczony Recenzent Grammatyki sławiańskiej Dobrowskiego oddaje z tego względu sprawiedliwość zasadom grammatycznym tego autora w *Göttingisch gelehrte Anzeigen*. December 1822.

Taka jest Literatura Sanskrycka. Już po znakomitych miastach Europy założone są języka sanskryckiego katedry i urządzone sanskrycie drukarnie. Jakoż godnym jest uwagi język w którym prawie wszystkie ludy znajdują źródłowe zasady swej mowy. My, ile się zamaru naszego tyczy, (*) przedsięwzięliśmy okazać podobieństwo jego do języka greckiego, łacińskiego i dyalektów sławiańskich, a oraz wpływ w jaki na ich wyjaśnienie mieć może.

Język Sanskrycki.

Trzy dzieła mamy z których go możemy poznać; naprzód *Vjākaranę* czyli dokładną języka Sęskryckiego naukę przez O. Paulina à S. Bartholomaeo w Rzymie w języku Łacińskim 1804 wydaną, powtore Grammatykę Sęskrycką przez Carey w Serampore 1806 i Grammatykę Sęskrycką p. Karola Wilkinsa w Londynie 1808 obiedwie w języku angielskim. W żadnym atoli, z tych dzieł nieznajdujemy tej doskonałości w układzie, z jakiej teraz wielbionym jest w swoich Grammatykach sławiańskiej i czeskiej X. Józef Dobrowski o którym powiedzieć słusznie można, iż stanowi epokę w sztuce pisania Gramma-

(*) Język Sanskrycki zdaje się mieć większe i jeszcze podobieństwo do języka litewskiego niż do tych z którymi go porównywamy. Gdy atoli język ten nietylko nas co grecki i sław: obelodzi porównanie z nim Sansk. pominęliśmy.

tyk. Jego więc idąc torem, przechodzić będziemy pojedynczo, części Grammatyki Sęskryckiej podług Wilkinsa, i następnie podobieństwo i wyjaśnienia z języka greckiego, łacińskiego i sławiańskich przytoczymy:

Głoski Sanskryckie.

Głosek Sanskryckich *Dévanagari* zwanych jest 50 i noszą na sobie cechę wielkiej doskonałości. (*) Wypisujemy tutaj ich postaci, aby następne o nich badania lepiej były rozumiane. (**)

Nielicząc samogłosek końcowych, tak długich jak krótkich, a przydawszy do tego systematu orientального kropkę zwaną *ánusvārah*, kładącą się nad samogło-

(*) Doskonałość Alfabetu zależy naprzód na wielkiej różności brzmienia; powtore na tem: aby każde brzmienie, odpowiadając sobie w piśmie miało postać. Lubo w pierwszym względzie sławianie, mianowicie, my Polacy najbliżej do sęskrytu przystępujemy, co się atoli drugiego warunku tyczy, dalekimi od niego jesteśmy: niemając albowiem osobnych postaci na wszystkie brzmienia; używamy ich kilka na wyrażenie jednego jak się to z przyłączonej tabelli głosek Sęskryckich z polskimi pokazuje. A lubo niektórzy sławianie mają osobne postaci na *cz, sz, ch, i w, i:* za nadto przecież dalekimi są ich Alf. bety od doskonałości ze wszelkich względów uważanej, abyśmy się ich chwycić mogli:

(**) i atrz Tabl. I:

skami, i oznaczającą w ogólności spółgłoskę nosową niewyraźną(*) np. a, ā; e, ē, tudzież dwie kropki zwane visarga, oznaczające spółgłoskę końcową niewyraźną h, będzie liczba głosek 50. Takim jest układ głosek sanskryckich, używany od wszystkich narodów wschodnich Indyy, przez wszystkich grammatyków tego języka, i we wszystkich słownikach, tak, iż naprzód w nich od samogłosek zaczyna się wyrazy znajdujemy, potem od spółgłosek gardłowych; podniebiennych i t. d. Zdziwiałem jest podobieństwo samey powierzchowney głosek sanskryckich postaci, do postaci głosek dotąd nam znanych narodów. Postać samogłoski Sēs. a, odpowiada naszemu A. samogłoska Sēs. końcową a, takież sam prawie kształt zachowała dotąd u Persów, Arabów, Turków i Tatarów. Krótkie i długie Sēs. i, są też same u wszystkich europejskich narodów, krótkie i długie nawet co do

(*) Anuswarę połączoną, ze samogłoską wyrażamy, pisząc polskimi głoskami po sanskrycku podobnie przez kropkę ale pod spodem samogłoski np. a, ā, czytaj e, ē. Dla tego zaś nieużywamy wszędzie zamiast *anuswary* ze samogłoską e, o, iż te samogłoski niedawały by nam poznać Etymologii wyrazów sanskryckich, gdybyśmy np. zamiast i, u, i t. d. podobnie ich użyli.

znamion nad niemi położonych i, ī. Albowiem kréska pozioma nieciest tu głównym głosek zarysem. Samogłoski Sēs. ry, ry, ly, ly, są wyraźnie iednąż samogłoską, która, uważając postaci tychże samogłosek, końcowé mianowicie ry, odpowiada wyraźnie greckiemu v, (y psilon) naszemu y, (psylon). Rzecz godna uwagi iż przebiegając pierwsze sylłaby pierwiastków (radices) sēs-kryckich i greckich rzadko kiedy inną spółgłoskę między spółgłoską początkową a końcową samogłoską nad półsamogłoską (semivocalis) r, lub l, spostrzegamy.

Uważając spółgłoskę Sēs. k, z postacią teyże głoski, iak iā dotąd Niemcy piszą, tudzież porównyując g, z greckiem g, widzimy, iż są też same odwrócone, które to odwrócenie, mogło nastąpić od Greków piszących pierwiastkowo i od prawy do lewy i od lewy do prawy ręki.

Głoska Sēs. c, równa się łacińskiemu c. Głoska Sēs. dz, iest też sama co greckie zeta, czyli dzeta, gotyckie i od Sławian używane 3 czyli z. Wiadomo że podwójna spółgłoska u Greków Z. zamiast dwóch pojedynczych sd, lub ds (*)

(*) Rzecz godna uwagi że przekładnia ta, sd, i ds, i w sławiańskich znajduje się językach w cerki-w: i ross. dyalekcie między u nas między (greck. mesos łac. medius). W cer-

wynaleziona dopiero została przez Simonidesa z Ceos, który odbywał podróże po Azji. Głoska Sęś. n, odrzuciwszy linią poziomą zwyczajną każdéj głosce, i pionową, która właściwie oznacza samogłoskę końcową a, pozostanie v. odpowiadające greckiej postaci n. Któż z resztą niedostrzeże podobieństwa między Sęś. th, a greckiem th, między Sęś. p, a p, między Sęś. f, a f, greckiem, między Sęś. cz, a cz, słowiańskiem?

Spółgłoska Sęś. b, różni się od półsamogłoski Sęś. v, samą tylko kreską lub kropką znajdującą się w pośrodku. Nie iestże to zaród owego systematu używanego przez hebrayczyków, a w początkach nawet, iak to wy badał uczony Villoison i przez Greków, zwłaszcza że i w hebray-

kiew; i Ros. woźd; raz-sużdenie, obchozdenie, zagładzeny, wroždenny, u Polaków wódz, rozsądzénie, (rozsądek) obchodzenie, zabładzénie, zagładzony, wrozdony i t. p. Cecha ta bardziey zbliża do Sęskryckiego dyalekt polski niż cerkiewny i Rossyyski, uważana zaś z charakteryzującą nasz tylko dyalekt spółgłoską nosową niewyraźną i w sęskrycie się znajdującą (a, e,) zda się dowodzić: że ięzyk polski nie utworzył się z dyalektu cerkiewnego, którego przeto niemożna uważać za dyalekt pierwotny i powszechny sławiański, iak to czyni w Ruskiej Prawdzie P. Rakowiecki.

skim ięzyku postaci bet, tudzież kaf, i pe, bez kropki wymawiają się iak v, kl, czyli nasze ch, greckie x, i f; z kropką sąś dagesz zwaną iak b, k, p. Lecz więcey go dném iest uwagi że odwrócona głoska Sęś. b, iest zupełnie słowiańską b. Możeż być to podobieństwo przypadkowe?

Tak przebiegłszy samogłoski i spółgłoski, przydźmy do dwugłosek i tak zwanych półsamogłosek czyli, półsamobrzmiących (semivocales) i syczących.

Osobliwością iest w ięzyku sęskryckim iż w szeregu samogłosek nieznamydnymy odpowiadających naszym samogłoskóm e, o. Przystąpiny więc do wymawiania tych które mają.

Samogłoska długa a, brzmi iak a, ściśnione Kopczyńskiego: samogłoskę krótką a, wymawiają tak krotko, iż brzmi iak e, eiche Francuskie, tak, iż dwugłoskę ai, którey postać zupełnie naszemu e, odpowiada, wymawiają dotąd Braminowie i Pandyci, brzmieniem zbliżającym się do naszego é, ściśnionego, które się po miękkich spółgłoskach do brzmienia i, przybliża i które my dla tego w naszym ięzyku, iak iest i w sęskryckim, za długie uważamy.

Wiadoma iest długa między uczonymi sprzeczka, czyli greckie ai, wymawiało się iak naszé ai, (ay) lub też iak

nasze e. Wiadomo, iż ta niejednostajność w wymawianiu, dotąd się między uczonymi utrzymuje. Wiemy także iż Anglicy a, francuzi ai, iak e, wymawiaią. Rzymianie też pisali aulai, aquai, zamiast późniejszego aulæ, aquæ i t. d. Nie widzimyż tu źródła tej osobliwości w pisaniu i wymawianiu?

Wyjaśnia się stąd, że Grecy dwugłoskę ai, tak iak w sęskrycie wymawiali, to jest, ani iak ai, ani iak e, lecz brzmieniem najwięcej zbliżoném do naszego é, zawsze iednak delikatnie dwugłoskę iakoby nasze éy, (éi) wyrażającém.

Cośmy o Sęs. ai, powiedzieli, toż samo ma się rozumieć i o Sęs. au, które brzmi iak francuskie au, a do naszego o, w brzmieniu się zbliża i jest długie. Przecięż to są dwie głoski. Albowiem ai, a, zamienia się na aja, i ażeby się o naturze ich lepięć przekonać, tudzież aby poznać istotę półsamogłoski ja, przytączamy poniżej Tablicę zamiany samogłosek. (*)

Półsamogłoska Sęs. j, jest równie godną uwagi, tak przez swoje podobieństwo do naszego y, iako też i ztąd, że się teraz między uczonymi sprzeczka toczy, czyli mamy używać długiego j, lub ié, całkiem zarzucić.

(*) Patrz Tabl. II.

Dawni Polacy i inni Słowianie używający tak łacińskich iak i gockich głosek, kładli tam właśnie y, gdzie w Sęskryckim języku pisze się półsamogłoska ja. Pisali bowiem Polacy iak np. Bielski historyk, yako, syebye, gdzie my teraz piszemy, iako, siebie, a gdzie w części tylko stronicy spółgłoski j, teyże litery używać radzą: jako, siebie. Chcąc uniknąć sprzeczności powinniśmy pisać sjebye (*) bo i tu tak y, iak i, nie jest samogłoską. Serbow: (Venedi Lusatiæ) dotąd piszą iednostajnie ya, zamiast ia, lub ja; móy, zamiast moi, lubinój, ya spyu (ia śpię) zamiast ia śpiu lub ja spju i t. d. Anglicy też y, zamiast łacińskiego j, używają w brzmieniu do naszego podobném. Pokazuje się więc i stąd, że początkowo u słowian, głoska y, nie była samogłoską grubą odpowiadającą cienięć i, lecz używano iey do wyrażenia samogłoski i, spółbrzmiający (consonans). Jeżeli słowianie mieli przed przyięciem głosek greckich, łacińskich, goetyckich, swój alfabet; nie mógł on być innym iak Dévanagari, a przynajmniej bardzo do niego podobny, iak się okazuje z kilku dotąd dostrzeżonych śladów których następnie więcej ieszcze uyrzimy,

(*) Tak właśnie pisze grammatyk polski Szylorski 1770 r.

Co się tyczy używania u nas j, dłu-
giego, (tak nazwaney spółgłoski je) nim
w tym razie będę mógł ostatecznie stanowić,
winieniem przytoczyć; iż jeżeli kto na
sanskryckim języku w tym razie opierać
się chce(*) wiedzieć powinien że cała
istota i byt półsamogłoski (semivocalis)
ja, na tem się zasadza, że Indyianie sta-
rożytni, zwykli byli opuszczać po spół-
głoskach krótkie a. Gdyby zamiast j,
napisali samogłoskę i, czytałoby się tylko i,
a nie ja. Ale my samogłosek po współ-
brzmiających nigdy nieopuszczamy, przeto
dwoista postać na iedno brzmienie, wca-
le nam niepotrzebna, zwłaszcza że ia, ni-
gdy u nas niestanowi dwóch sylab i-a,
w takim albowiem razie wymawiając i-ia,
piszemy też razem z Indyanami i-ia. —
Powiedziałem że iedno jest brzmienie sa-
mogłoski i, i spółgłoski j, w sanskryckim
języku. Albowiem podług P. Wilkinsa i
innych 1) Śeś. ai, złożone jest ze samo-
głosek a, i. 2) toż Śeś. ai, połączone ze
samogłoską a, zamienia się na aja, a prze-
to iedno brzmienie iedynie dla sposobu
pisania raz się pisze przez i, drugi raz przez
j, podług tego iak jest samobrzmiące lub

(*) Rakowiecki w Ruskiej Prawdzie Tom 2 str.
284 mówi że „Litera ta (t. i. j.) wzięta jest
z hiroglicznego Indyan znaku Medhra albo
Ióni zwanego (p. Vyacárana p. 216)

współbrzmiące. Anawet w spółbrzmiące
pisze się ai, nie aj, nie piesze się zaś ia,
lecz ja, iedynie dla samogłoski krótkiey
a, którą iakieśmy już powiedzieli podług
prawdeł wschodnich pisania opuszczali.

Następują spółgłoski syczące, które
z natury swoiey wszystkie są mocné. Nie-
ma więc słabych w języku sanskryckim
odpowiadających swoim mocnym, iakimi
są u nas z, ż. Wszak ich niemasz i w ję-
zyku greckim i w łacińskim, w których
iedną spółgłoska s, raz brzmi iak nasze,
mocne s, drugi raz iak nasze słabe z. Spół-
głoska Śeś. h, należy także do mocnych;
nieodpowiada więc istotnie naszemu h,
ktore jest słabe odpowiadające mocnemu
ch. Nasze h, jest istotnie gh, (t. i. g. z as-
piracją na które Indyianie mają osobną
postać gh. Lecz dosyć już o pojedynczych
głoskach. Przeydźmy teraz do ich skła-
dania.

Syllabizowanie Sanskryckie.

Gdy w sanskryckim systemacie gło-
sek, każda połączona jest z samogłoską krot-
ką a, przeto w składaniu spółgłosek, gdy
dwie bezpośrednio po sobie następować
mają, zwykła się końcowa laska, która
właśnie krótką samogłoskę a, oznacza, o-
puszczać. Powstają ztąd pewné spółgło-

sek połączenia, które iednak ani w pisanu ani w czytaniu żadney trudności nie-przyczyniają. — Co do spółgłoski r, tedy ta raz się pisze u dołu np. pra, drugiraz gdy iest ostatnią wsyllabie u gory, np. vi-sar-ga. Wiemy że i rzymianie w średnich wiekach podobnie r. przez dolną kreskę wyrażali np. pro it. p. Nietyle atoli widzimy między łacińskimi skröczeniami a sposobem pisania sęskryckim podobieństwa, ile go spostrzegamy między tym ostatnim a naydawniéyszemi zabytkami słowiańszczyzny.

Przełgądając rukopis kralodworsky, sebranj lyriczko epicznych Narodnych zpěwu wydán od Waclawa Hanky w Praze 1819 r: znajdujemy wyrazy np. pratiw wraham napisane tym sposobem ptiwhô; w których uderzające podobieństwo do sposobu pisania sanskryckiego znajdujemy. Naprzód albowiem, dwoiakim tu iest sposobem spółgłoska r, wyrażona; powtóré, opuszczona samogłoska a, po trzecie spółgłoska nosowa m, przez anuswarę nad samogłoską oznaczona. To dowodzi, że gdy słowiańskich głosek używać zabraniano, (*) zatrzymano przecięż sposob pisania przy użyciu głosek łacińskich.

(*) Patrz dzieło Rakowiec, Prawda Ruska.

Z resztą używane znaki dyiakrytyczne więzyku sanskryckim, są też same co i na nasze. Ponieważ każda spółgłoska ma w naturze swoiey krótkie po sobie a, częstokroć zaś wyraz kończy się na spółgłoskę; używa się w takim razie znak odpowiadający greckiemu, łacińskiemu i polskiemu odcinkowi (apostrophus) i do niego zupełnie podobny np. vâk' a nie vâka mowa. Mają też Indyanie iak grecy accentum acutum tenże sam co u greków i z natury i z postaci, accentum gravem, i accentum circumflexum mało od greckiego różny.

Następuje nauka przemiany głosek, zwana Sadhi, z której zamiast prawideł załączamy tylko wspomnioną tablicę przemiany samogłosek (*) Co się zaś tyczy spółgłosek, prawidła ich przemiany są zupełnie Grecko-Słowiańskie. Pomiędzy innymi iest tu prawidło iak u greków, *tenuis ante tenuem, media ante mediam, aspirata ante aspiratam*, odmieniają się zaś iak u sławian k. na cz, g, na dz, i. d.

Tak iest. Gdybyśmy nie więcéy z sanskryckiego ięzyka nie znali; sama ta część pierwsza, zdaie się wskazywać, źródło z którego grecy udoskonalenie swego ięzy-

(*) Patrz Tab. II.

ka czerpali. I komuż nieprzychodzą na myśl owe podróże do Azji wszystkich prawie najsławniejszych greckich prawodawców filozofów i poetów?

Etymologia Sanskrycka.

Pierwiastki wyrazów (radices vocum) nierównie większe okazują do greckiego a razem łacińskiego i słowiańskich dýalektów podobieństwo. Dał ich znaczną liczbę w swém dziełku *Maiewski*: niepozostaie mi więc co do téj części, iak tylko uczynić nad niektórymi uwagi i okazać ile się mogą przyczynić do wyjaśnienia pierwiastków mowy naszej. Większą pierwiastków sanskryckich liczbę będziemy mieli sposobność przytaczać mówiąc o formowaniu się wyrazów i ich odmianie. Weźmy tu tylko imiona familiyné, wszystkie iednowo zakończone, do iednéj deklinacyi 4 należące. Pierwiastek (radix) sans. pitry, gr. patér lat. pater, patris, oyciec ma lp. 1. pita, Ross: obs. batja. [Przyp. 2. czyli nasz 4 pitareę grae. patera. lat. patrem i t. d. bhrátry Pers: berader. grec: frator lat: frater slov: et vind. brater Boh et sorab, 1. bratr, pols. brat.

Sans. daivry (cz. devry) greckie daer lat. levir (zam devir) Eccl et Ross: (djewjer) Rag. djever, Cro, dever. Carn. diver. ros:

et Vind diver pol. dziewierz (brat męża). Pierwiastek czyli forma bezokoliczna sans. matry, gr. Meter lat. mater, Eccl. (matjer) czes. mater pol. macierz. Nom. Sing. Sans. màtà pols. zdrob. mat-ka Ross: mat' Sor. 1. macź (mac) i t. d.

Sans. duhitry gr: thygater, Eccl (dszczer) Ross. (doczeri) czes: dcera pol: córa, córka.

Sans. Játry gr: Einater (Homer.) Eccl. jatr (jatrów) Rag. jetarva (żena) Cro. jeterva, Bos, jetriva pols: jatrew, żona dziewierza niewła: lat. fratria bratowa.

Sans. swasry lat. soror sorab. 1. sotra (pro sósra) pols: siostra (stri niewiasta) germ: schwester.

Sans. naptry lat. nepos (nepotis) wnuk
Wyraz sans. khalapuh (chalupu) oznacza domowego służącego i jest wyrażnie źródłem naszego chłopca i chłopca zwanego po czesku chlap. Pierwiastek rai, Lp. 1. ráh lát: res, pol. rzecz i t. d. Pierwiast. sans. nau L. p. 1. nauh 2. cz, nasz 4. náva (náve) grec. nays. lat. navis Acc navem pols. nawa, statek wodny.

Sans. sru (gdý r, zamienia się często w sanskryckim na l) odpowiada naszemu słu pierwiastek wspólny słowa servire i słuchać. Sans. svah znaczy niebo: święty więc oznacza właściwie niebieskiego.

Pierwiastek np. sans. pacz (cz. pecz) nieznaczy tylko piéc, iak tego słowa teraz używamy i iak to Majewski tłumaczy, ale właściwie iest to przygotowywać pożywienie, starać się o pożywienie dla kogo gotować pokarm znaczy téż doyrzćwać, czynić doyrzałym starać się żeby co doyrzało, czyli dorosło: a stąd łatwo się tłumaczy polskie pieczá, opiekun, t. i. zajmujący się małoletnim. Tu także należy piękny (niepiękny) pulcher t. i. godny zachowania starania i t. p. tudzież picować (zamiast piécować) lat. pabulari — Wyraz sans. khári, pewna miara, iest źródłem, gre. Koros, łac. corus; Eccl. korec słów. w ogólności korec, pol. korzec — Te i tyn podobne wyrazy dowodzą ile światła rzuca ięzyk sanskrycki na ięzyk grecki, łaciński i sławiańskie mianowicie zaś polski. —

Winieniem tu uczynić uwagę, iż osoby nieznające więcćy nad sam ięzyk polski, nie tyle i nie tak łatwo upatrzeć potrafią podobieństwo między sanskrytem a ięzykami zachodniemi, ile osoba obeznana z różnemi ich dyalektami i z nauką w tychże dyalektach przemiany głosek, iak się łatwo daie poznać z wyżej przytoczonych przykładów:

Morfologia Sanskrycka

Czyli o formach t. i. zakończeniach wyrazowych

Zastanow my się teraz nad rozmaitemi formami a naprzód imion tak rzeczownych iak i przymiotnych.

Forma np. sans. aka, odpowiada zupełnie sławiańskiej i naszej ak, np. sans. pacz, gotować, piéc; páczaka, który każe gotować piéc, sans. da, dać, dájaka, który każe dawać. — dziva, życie, (gre: zao, dzaò żyię) ztąd dziwaka (dziwak), życie posiadający, życia używający, żywy.

Forma a, iest i unas np. bhid (vid) dzielić germ: theilen, łac. divido (pierwiastek więc vid, wyjaśnia tu łacińską etymologią: dotąd albowiem miano divido za wyraz pierwotny, gdy tym czasem pokazuje się że iest złożonym z dis, i starożytnego słowa vido) Stąd bhida, (vida,) który dzieli. Bhù, by-ć; bhava albo bhava, który iest bywa, bywalec. Sans. Plav, gre: Pleo pływać. Plava, który pływa pływacz. Sans. bhry (vry, fry) gre: Fero, lat. fero pols. brać. Bhara (bhare) qui fert, bierze, niesie lub nosi po angielsku to bear, nieść præter. bare lub bere. Sans. Dhry, trzymać (gre: teirò lat. tero Slav: tru, pols: téram, trę trzymam. Sans. Dhara który trzyma. — Sans. Sryp gr. herpò lat. serpo

czółgam się: Sarpa qui serpit. — Sans. Sarpah m. gr. herpetos, lat. serpens wąż. — Sans. udara lat. uter brzuch wnętrze. — Sans. man Gr. Maino fut manò Bosn: manhritati manenowati, smamitise, pomamitise szaleć, myśleć wystawiać sobie. Sans. Manja gr: Mania mania szaleństwo np. Sans. gamanjah (gamanjah) któremu się zdaie, który sobie wystawia że iest krową; gau, Lp. 1. gau 3 nasz, 6 gava ger. kuh, krowa, stąd po Ross. Howjado, bydło: Gowjadina, mięso: stąd nasza gawiedz, właściwie ludzie używani do paszenia lub wodzenia krów albo bydła. — Sans. Asja lat. os pols. usta. — Sans. tapa który grzeie, ciepli, od pierw: tap, grzać, cieplic, lat. tepeo tepidus, Croat. topim (pols topić np. ołów) Eccl, teplu Boeh. tep l-ti pols. cieplic i t. d. — Sans. vada, który mówi od vad mówić, wadzić, po-wiadać cf. Linde sub voce wada, wadzić swada swatać. zwada lat. suada, suadus, suadeo, namawiam.

Sans. bhaja, bojaśń (boję się) gr. feo, feyo, z czego febomai boję się feygo. lat fugio, uciekam. — Sans. majgha (megha) czes. mha serb l wLuz. wyż. mha, hma (cf chmura). Sans. maha Eccl. mgła Bos. maghla. gr: omichlé pols. mgła.

Sans. Abhra gr. ayra, lat. aura pol. avra, aura powietrze. Sans. Prija, co się podo-

ba; stąd Ross. prijatel slav: et Croat. priatelj, pols. przyjaciel. (ciel iest forma np. tworzyć, stworzyciel) Pierwiastek ten przybiera w wyrazach od niego pochodnych spółgłoskę nosową m, lub n. stąd przyemny cf: Linde sub voce przyiac, przyemny. — Sans. Daráh który drze od pierw. dry, Arab: darah, gre: dero, Ross: (deru) pols. drę. — Dharáh który trzyma od pier. dhry, czes: dreti, pols: dzierzyć Ross, (derżat trzymać, dzierżak u cepów. — Sans. jamah, który jima, wstrzymuie, od pierw. jama (jeme) croa: jema-ti czes: jimati, pol. imać contracte iac.

Sans. Damah, który podbija, uiazmia, od dama gre: damao damò, lat. domo skąd i dominus ang: tame cf. ger: zahm zähmen pols: tamować. — Sans. Lihah, który liże od lih gr: leicho lat: lingo linxi Fr. lécher vind. lisam Pols: lizać. — Sans. Vaha wóz cf. gre. ochò lat. veho wieżę, veia zam: vehia, albo vehela, wyraz lat. osków, wóz.

Sans. Praczha który się pyta, prosi, od praczcha serb. l. prascham (praszam) interrogo, pytam się, prascheno (praszeno) interrogatio pytanie. Ross. (wo-praszat') pytać się i t. d. cf Linde s. v. prosić.

Sans. Vaidi (vedi) wiedzieć védaja któ. ry daie wiedzieć wydaie. — Dhai, pić, ssac

doić (cf. Linde s. v. doić) dają który, piie, ssie, doi i t. d.

Forma in, jest własnością słowian i także ma znaczenie np. sthá, stać gre: stao łac: sto, stoię. Sthajin, który stoi.

Forma ana, odpowiada słowiańskiéy an np. viczakszanah m. wyuczony.

Forma tra i itra, podpadła u nas różnym odmianom Tautra (tòtrę) tarka, tarnka (od tãra: ka iest forma) iakoby tãtra tatrka, tãrka od tud, lat. tundo (od słowa nieużyw: tudo) klucz. — Sans. astra (astrę) broń zaczepna rażąca, ostrzé, (ostré, ostrzy) od as rzućać cf. apud Linde ostrzy, na ostre gonić, hastis concurrere (na włócznie iść) patra (patrę) n. listek drzewa albo książki (kãrta wksiążce) skrzydło, pióro gre: pteron croa: perut skrzydło cf. Linde s. v. pióro od pat, padać, latać gre: péto, pipto. lat. cado gre, ptao lat: volo i t. d. (cf. Ptak) Slav. wogólności padat pols. padać — San. Stautra (stòtrę) neutr: Dalm: Stovanye, cześć, od Sans. stu, szcu, Dalm; sto-vati czićić.

Forma sans. as, używana iest od greków, Latynów i Słowian. Sans: tãmas neu: Rag; tãmnos, tma, Carn témnã, temmõta Ross: Temnost' pols: ciemność od pierw. Sans. tam (tem) cf: gre: temenos, lat: delubrum Rag: et Bos: tamãn tama-ni. Vind. temen Ross: temnyi, pols: ciemny.

Sans. Czaitas czeitas, czètes czesk. cit pols. czucie ad pierwotnego czit, zes: citi cit. cziji, cytjm, ceytim, ceytjvam, uceytiti uceytim pols. czuć sentire. Sans: Vajas n: wiek, od vaj, iść, lat, vio idę, chodzę odprowadzam drogę, via droga. — Pajas n: picie, napóy mleko lub woda od pi, pić.

Forma Sans. man, odpowiada łacińskiéy men, tudzież słowiańskiéy mia, mię np. Sans. nãman, lat. nomen imię.

Forma van, va, iest słowiańską Sans. supivan, który dobrze piie od su, dobrze i pá, pić L. p. I. supivã, mę: Sę: Rãdza krytvan lub radže krytven, qui regem creavit Italowie wyrazu regem, niewymawiają iak my regiem, ale redżem: ięzyk sanskrycki istotnie ich wymawianie łaciny usprawiedliwia.

Sans. Radża, król który radzi cf. po arabsku Raszyd, Alraszyd pols. rada, radzić, radzeca, rayca, raic. Król w czasach patryarchalnych, była osoba najstarsza wiekiem do której w każdym razie udawano się po radę.

Sans. Juvan, iuvã: m. lat. juvenis. Eccl. jun (junyi) młody Rag jûnaz pols. iuniec (wół młody) pols. iunak, młodzieniec śmiały.

Forma isznu podległa odmianie u Rzymian Sans. pradżanisznu; lat. progeniens

(czyt. prodzeniens) ten który rodzi, wydaie, rodzący, wydaiący, od dżaw, rodzic wydawać gre: geno geinomai, gignomay. lat. genus gigno- pols. dziac cf. Lindes v. dziac, gr. ginetai dzieie się, genus, dzieia: Sans. utpaczisznu upieczony, od pacz piec.

Forma snu, odpowiada słowiańskiéy (szny, sny) z pierwiastku Sans. glái, głupi sthá, stać; tworzy się sans. glásnu głupi, błazen, sthásnu, stały.

Forma sans. nu, iest słowiańska ny, z pierwiastków Sans. kszip, rzucać, ciskać ciepać, cf. Linde szyp, szyb, pocisk strzała, i tras, straszyć, tworzą się, sans. kszipnu dobry do rzucania, ciepny, i trasnu gr. tarasso Sorab † tra-schować, traschiwé (traschu) (straszę) pols. straszny.

Forma uka, iest słowiańską uk, z pierwiastku Sansk. sry, sromocić, sthá, stać, bhū, być, han, bić, zabić, hańbić; wrysz wylewać wodę, pat, padać, pad, isć (cf. grae. pedon, germ: Boden) tworzą się: Sans. saruka, krzywdziciel, sromocący, sromotnik, Sthájuka stojący bhávuka, będący, ghánaka, ganiący, hańbiący (cf. ganić, koniec zgon) varszuka wylewający wodę dźdzysty. Patuka, podległy upadnieniu, páduka z przyróżenia chodzić mogący, chodzieć skłonny.

Forma áka odpowiada polskiéy ák np. dwórak Sans. varákah przyzwyczajony służyć od vry służyć.

Forma álu, odpowiada słowiańskiéy àl: pati, paść (padać) Patajálu, mogący upaść upadalny, Si, spać sajálu skłonny do spania lub spoczynku.

Forma ru, iest słowiańskie ar, er, z pierwiastków sans. szad, szed, fran: ceder pol. szedł, szed, isć, ustępować, szy, wiązać, łączyć lat. suo, pols. szyć; dhai, pić, doić, dà dać, tworzą się sadru, ulegający, lubiący ustępować, isć uchodzić, (uszedł) sairu dobry do wiązania, łączenia, szycia, dhairu, dobry do picia, dárú, lubiący dać.

Forma vara iest u Greków; bhás (vás fòs) gr. Fao świecę Fos światło bhásvara gr. Fosforos phosphorus świecący.

Forma a, służy ieszcze do tworzenia rozmaitych rzeczowników: sans. pákah, m. gotowanie, doyrzewanie, od pacz, gotować doyrzewać, dájah, m. dar, podarunek od da, dać, prásadah, pałac, (cf. pol. osada) od sad, sed, gre: (hedzò) lat. sedeo m. gr. Pus, pòdos, lat. pes, pedis cf. franco galicum pate-łapa noga od pad (cf. Ross. put') droga, podróż isć — Avandah zepsucie od und wilgoć, wilżyć, cf. lat. unda woda — Sans. hima gr. cheima lat. hiems

hyems, Sorab 1 syma, szyma, Sorab 2 sima
 Pols. zima. Stavah, Dalm: stovanye, cześć
 od stu, czezę. Bhavah m. gr: fyè lat. ens
 pols. byt od bhù, być. — Lajah, m. disso-
 lutio, rozwolnienie od li gr: lyo lat. solvo
 czesk. litj pols. lać.

Forma ana, iest zupełnie słowiańską
 np. sans. dà-na (dàne) n. danié n. sthàna
 (sthàne) n. stanié, Paczana (peczene) pie-
 czenié, sàvana albo saivana (sèvane) (za)
 siéwanié, siew, od sziv. lat. obsol. sao, seo
 unde præter verbi serere, sevi. pols. siać,
 cf. gre: Seio moveo, quatio, vibro libero.

Forma ti, odpowiada słowiańskiéy tje
 pols. cie, bhùti, bycie od bhù być — smry-
 tich, memoria, pamięć gall. esprit pols.
 spryt.

Zamiast ti maia niektóre ni, dżjànih
 cf. pols. dziad stary.

Forma ja podpadła pewnéy odmianie
 vidjà wiadomość wiedza sans. itjà Serb. i
 hitzo (hicio) pols. iście chodzenie.

Forma à służy także słowianom: sans.
 kàrà, fem. więzienie, kara. Sans. laichà
 (lèchà), ż linia, rys, cios ciąg pisanie od lich
 pisać cf. pols: lècha, licha, cf Linde. Go-
 dne są jeszcze wspomnienia z formy a, sans.
 dura lat. durus zły twardy trudny cf. Linde
 s. v. dur, durak, dureń it. d.

112634

H-77480

Układ wschodni Głosek ukryckich

Samogtoski				Spotgoski.					
Początkowé		Koncowé		Nazwiska organowé	Mocné		Stabé		Nowowé
Krótkie	Długie	Krótkie	Długie		czyste	przydane	czyste	przydechowé	
अ a	आ à	अ a	आ à	Gardłowé	क ka	ख kh	ग ga	घ gha	ङ ña
इ i	ई i	इ i	ई i	Podniebienne	च cha	छ cha	ज ja	झ jha	ञ ña
उ u	ऊ u	उ u	ऊ u	Lebowé	ट ta	ठ tha	ड da	ढ dha	ण ña
ऋ r̄y	ॠ r̄y	ऋ r̄y	ॠ r̄y	Językowé	त ta	थ tha	द da	ध dha	न na
ऌ l̄y	ॡ l̄y	ऌ l̄y	ॡ l̄y	Wargowé	प pa	फ pha	ब ba	भ bha	म ma
Dwuogtoski				Półsamogtoski i Sywaćé.					
ए ai	ऐ ai	ँ ai	ं ai	Półsamogtos.	य ja	र ra	ल la	व va	ळ la
ओ au	औ au	ी au	ी au	Sywaćé	श sa	ष sha	स sa	ह ha	क्ष ksha

